GAZETA KRAKOWSKA

No. 64.

We Srodę Dnia 10. Sierpnia 1803.

Z Wiednia d. 3. Sierpnia.

J. C. K. M. raczył C. K. maiora Bernarda Mühlich, kordonowego kommendanta w zachodniey Galicyi i dyrektora konskrypcyi, przez wzgląd na iego 30 letnią woyskową służbę wynieść nayłaskawiey do godności ślachectwa z uwolnieniem od taxy.

Miasto Praga pomiędzy innemi patryotycznemi ustanowieniami cieszy się teraz dwiema nowemi na wsparcie pozostałych wdow i sierot muzykow i kupcow, które nadwornym dekretem pod d. 1 Marca 1803 potwierdzone zostały.

Z Brynu d. 29. Lipca.

Tak zwany Harum basza Lazo czyni ieszcze nawet po śmierci zamieszania. Z listu pod d. 18 t. m. z okolic iego działania pisanym, wyczytuiemy: że ponieważ kupcy, którzy wyznaczeli byli na iego głowę nadgrodę, gdy tę otrzymali, nie zapłacili iey zupełnie, co tak rozgniewało Kuszuka Alli, że im pamiętną zagroził zemstą.

Tenże list donosi: że kupcy, którzy towary do tureckich kraiow wysyłaią, wielce zatrwożeni zostali, ponieważ karawana z towarami idącemi z Niemiec przez Zemlin, niedaleko Konstantynopola, w okolicach, które miano za naybezpiecznieysze, złupioną została. Inna karawana wioząca iedwab z Grecyi do C. K. kraiow została na gruncie tureckim gwałtownie zatrzymana, wyładowana i blisko 200 wielbłądow ią składaiących do armii zabrano.

W Belgradzie postrzegaią, że dowodzcy Janczarow powiększyli swe orszaki od 50 do 200 osob i w żywność się opatruią, do czego zapewne dała powod wieść, iakoby syn zamordowanego baszy ożenił się w Konstantynopolu z iedną sułtanką, i wyprosił sobie baszowstwo Belgradu. Boią się więc iego zemsty i gotuią się do odporu.

Urzędowe doniesienia zapewniaią, że dowodzca rozboynikow na Wołoszczyznie Manaf Ibrahim, został od innego dowodzcy Terpenik Oglu zbitym, i musiał nie tylko odstąpić żądanych pieniędzy od Xcia Ipsylantego, ale nadto opuścić Wołoszczyznę.

Z Konstantynopola odbieramy pod d. 25 Czerwca wiadomość: że podług ostatnich raportow z Kairu, lubo Albańczykowie opanowali miasto i iego twierdzę, tamteysze iednak woysko tureckie i mieszkańcy nie patrzeli na to oboiętnie, ude zyli na nich, zamordowali wielu, a nadewszystko ich wodza Jabir basze. Gdy ten padł, nadwątliło się męztwo Albańczykow, Turcy też korzystaiąc z

tego, odzyskiwali powoli przednieysze ulice, a tem czasem posłali po baszę Damiety Mehemeda, który zarowno iest lubiony od kapitana baszy, iako i W. Wezyra, i poważany od Turkow i Albańczykow. Ten przybywszy przywrocił przez swoią roztropność zupełną spokoyność, i obiął miasto i twierdzę. (Alexandrya nie była wcale zaburzoną, mylnie Hamburska gazeta doniosła.)

Tym czasem mianowany baszą Kairu, Ali basza, popłynął iuż z częścią flotty kapitana baszy do Egiptu, a sam admirał iutro z resztą flotty wypłynie. Cała zaś składa się z admiralskiego okrętu o 120 armatach, 6 liniowych okrętow o 74 armatach, z 7 fregat i z wielu innych mnieyszych statkow na sposob angielski zrobionych.

Teraz trudni się Porta przywroceniem spokoyności w Romelii, i kazała na ten koniec woyskom azyatyckim zmocnić korpus przeznaczony na wytępienie rozboynikow.

D. 13 Czerwca angielski poseł lord Drumond miał u W. Wezyra wstępną audyencyą, a d. 21 u W. Sułtana. Nigdy ieszcze u Porty nie widziano takiego przepychu, iaki lord Drumond pod czas tych audyencyy okazał. Poseł i iego orszak byli naykosztownieyszemi sobolowemi futrami udarowani; procz tego W. Sułtan darował posłowi konia arabskiego naylepszego gatunku, którego z całem rzędem do 20,000 piastrow szacuią.

Z Bruxelli d. 22. Lipca.

Wczoray w wieczor o w pół do dziesiątey godziny iadąc z Antwerpii miał pierwszy konsul uroczysty wiazd do tuteyszego miasta. Tak wspaniałego widoku, iakiśmy tu mieli podczas tego wiazdu, iuż od dawna nie widzieliśmy. Niesłychane tłumy ludu wszelkiey płci i wieku, iuż się zaraz z południa ku tey drodze zbierały, którędy wiazd pierwszego konsula nastąpił. Ośm batalionow piechoty i grenadyerowie czterech połbrygad, strzelcy konni, dragoniia i gwardya konsularna, czekały na Bonapartego po obudwu stronach mostu zwanego Laeken. Wspaniało przybrani ochotnicy Bruxelscy, którym przywodził syn bywszego Xcia de Ligne, udali się na granice naszego departamentu, dla przyięcia tam pierwszego konsula. Prefekt, prezydent i wszystkie tuteysze władze, czekały na naczelnika narodu u Bramy tryumfalney, która przy i knym zielonym szpalerze, wystawiona była. Strona tey bramy ku północy, była "Bonapartemu zwycięzcy„ a strona ku południowi "Bonapartemu prawodawcy„ poświecona. Ten wystawiony pamiętnik ma napis: "Miasto Bruxella, wystawiło Bonapartemu tę bramę tryumfalną 15go Messidora 11 roku. Oby go Wielkim zwano! „

Między 7 i 8 godziną stanął pierwszy konsul u mostu Laeken. A gdy Pani Bonapartowa z swoim orszakiem wciąż ku Bruxelli iechała, Bonaparte wysiadł z poiazdu, i na pięknym białym koniu wieżdzał. Miał na sobie prosty mundur narodowey gwardyi. Prezydent Bruxelli oddał mu klucze od miasta, i ofiarował mu imieniem swoich współ-obywatelow wygotowany tu paradny poiazd, na znak Bruxelczykow przemysłu. Pierwszy konsul iechał potem daley, otoczony wspaniałym orszakiem, przez pięknie wysadzaną ulicę wzdłuż kanału, i przy odgłosie woyskowey muzyki wszystkich oddziałow tuteyszey załogi. Wieczor był bardzo ładny. Zachodzącego słońca promienie złociły drzewa, łąki i spokoyne nurty kanału, po którym liczne statki kupieckie pływały, a na brzegach pełno było ludzi ciekawych. Łodź na którey dobrana przygrywała muzyka, zwolna kanałem płynęła, a za nią szło bardzo wiele pięknie ozdobionych szalup. Pogodna cisza wieczorna, iedynie tylko muzyką, strze-

laniem z armat i okrzykami niezliczonego ludu: " Niech żyie Bonaparte,, przerywaną była.

W tym porządku przybył pierwszy konsul do okrętowych warsztatow. Wszyscy robotnicy tam byli zebrani, i z pospiechem robili około budowli statku płaskiego. W bliskości znayduiąca się muzyka, odpowiadała na uderzenia siekier i młotow. O w pół do dziesiątey nastąpił wiazd pierwszego konsula między nasze mury, i od zgromadzonego ludu z okrzykami radości aż do samego domu był odprowadzony. Mnostwo zebranego ludu, na przypatrzenie się temu wiazdowi, rachuią wraz z woyskowemi przeszło 60,000.

Bruxella tak iest teraz ludzmi napełniona, że już nie masz prawie, gdzie się schronie. Pruski tayny radzca gabinetowy P. Lombard mieszka, wraz z Ob. Pino jenerałem dywizyi Rzpltey włoskiey, w zaiezdnym domu de belle Vue. Prawie wszyscy prefekci Belgii są tutay zebrani. Francuzcy ministrowie, radzcy stanu, jenerałowie &c. iuż sami przez się bardzo znaczne formuią grono. Jen. adiutant pierwszego konsula Ob. Rapp znayduie się tu także.

W Antwerpii bawił się Bonaparte przez dwa dni. Przybył tam d. 19 po południu, przebywszy Skaldę na piękney szalupie, gdzie nawet dachy po domach pełne były ludzi chcących się temu wiazdowi przypatrzyć. Podczas bytności Bonapartego w Gandawie, darował kościołowi S. Bawona 10,000 frankow. Biskup Gandawski dostał tabakierkę z obrazem pierwszego konsula, a Pani Faipoult od Pani Bonapartowy suknię koronkową, iey Corka kosztowny pierścień dyamentowy.

Senator Lucian Bonaparte, ktory obieżdza dobra przeznaczone na wyposażenie senatoryy, przybył do Akwisgranu, a z tamtąd przez Kolonią, poiechał do Koblentz. Wszędzie odbierał naywiększe honory, a gdy z Kolonii wyieżdżał, jenerał Jakobi-Trigny miał nieszczęście spaść z konia i ciężko iest w głowę raniony. — Lucian Bonaparte przycisnął go do swego łona i był przytomny opatrywaniu iego rany. Jenerał Caffarelli, który w Brügge z koniem upadł, i ktorego poiazd przeiechał, iuż po większey części przyszedł do siebie. Francuzki ambassador w Hadze Ob. Semonville i jenerał Victor znayduią się teraz w Bruxelli.

W tuteyszym teatrze przygotowano dla Bonapartego i iego żony Lożę bardzo kosztowną. Naypierwey będzie dana Tragędya pod tytułem Cynna, do którey przydana będzie nowa sztuka *wesołe wniście.* Tuteysza sala bywszych stanow Brabanckich, na bytność Bonapartego, iak naykosztowniey przyozdobioną została. Na iednym końcu tey sali postawiono krzesło, axamitno-karmazynowe ze złotem, na które się wchodzi po kilku gradusach, i umieszczono go między dwoma bardzo wielkiemi zwierciadłami, które całe ściany sali pokrywaią. Złotem wyszywane wezgłowie, leży przed krzesłem z cyfrą: Napoleon Bonaparte. W teyże samey sali iest bardzo wspaniały obraz wystawuiący pierwszego konsula na koniu.

Z Paryża d. 20. Lipca.

Rabin zamieszkałym tu żydom nakazał 40 dniowe nabożeństwo na ubłaganie dla oręża Rzepltey skuteczney pomyślności przeciwko Anglii.

Jako przeznaczonych na wyprawę przeciwko Anglii dowodzcow, mienią tu bydź jenerałow Lefevra, Massenę, Seruriera, i Augereau.

W Lionie podczas illuminacyi w d. 14 Lipca zaiął się Ratusz, głowna sala i oprocz tego dwie inne do szczętu zgorzały, z resztą wszystko uratowanym zostało za pomocą si-

kawek i skrzętną pomocą obywatelow. Szacuią szkodę do 100,000 fr.

C. K. poseł hrabia Cobenzl wyiechał ſtąd do pierwszego konsula do Bruxelli.

Do towarzyszenia nowemu posłowi od Porty, Galeb Effendemu do Francyi, i do przedſtawienia go francuzkiemu rządowi, udało ſię Ottomańskie miniſteryum do francuzkiey ambaſſady, aby zdatnego do tey okoliczności człowieka z swoiey ſtrony podała. Wybor jenerała Bruna padł na Ob. Kieffer, który od lat 7 iako sekretarz legacyi w Konſtantynopolu zoſtaie. Był on od Ruffina, z którym w 7miu wieżach był uwięziony, na tłómacza usposobiony, a przez swoią zręczność w sprawowaniu intereſſow, ziednał sobie zupełne zaufanie u obydwoch rządow.

Głowna rada departamentu Po ofiarowała rządowi za 300,000 frankow konopi. Prosi tylko aby ie w kraiu na żagle i liny kazał wywyrobić. –

Codziennie przechodzą oddziały francuzkiego woyska, z wewnątrz kraiu do Belgium.

Gdy pierwszy konsul był w Gandawie, przedſtawił mu tamże Ob. Mareschalchi, jenerała dywizyi Pino, zoſtaiącego w służbie Rzepltey włoski, a który miał sobie zlecone imieniem woysk francuzko - włoskich, którymi jenerał Murat dowodzi, ofiarować pierwszemu konsulowi ich krew i maiątki przeciwko Anglikom. Prezydent miaſta Gandawy zabrawszy głos do pierwszego konsula, czyli do Bonaparty W. iak go prezydent kryminalnych sądow był nazwał, wspomniał i tę okoliczność, że to miaſto było mieyscem urodzenia Karola V. Jenerał Beliard, kommendant 24 woyskowey dywizyi, rzekł w swoim głosie do pierwszego konsula: "Nasza na obronę kraiu i twoiey zacney osoby uzbroiona ręka, ieſt bramą tryumfalną, którą dla Ciebie gotuiem, a nasze serca w których panuiesz, są ołtarze, które ci ſtawiamy. Ja i wszyscy woyskowi 24 dywizyi prosiemy Cię, na dowod twoiey przychylności, o mieysce w przedniey ſtraży tey armii, która przeciw nieprzyiacielowi Francyi i spokoyności całey Europy ma ruszyć.,,

W zachodnich Indyach kroki nieprzyiacielskie między Anglikami i Francuzami iuż ſię zaczęły.

Przeszłey soboty umarł tu na suchoty Irlandczyk James Macdonell w 27 roku życia swoiego. Był on półkownikiem tych Irlandczykow, którzy 1798 z jenerałem złączyli ſię Humbertem. Wszyscy tuteysi Irlandczykowie byli przytomni na iego pogrzebie.

Garat wyiechał do Bruxelli dla spiewania tamże podczas koncertow, które będą dane dla pierwszego konsula.

W Bordeaux rozeszła się pogłoska, że korsarz z tego miaſta potykał ſię z angielską fregatą, i zabrał ią przez wpadnienie na iey pokład, ale to ieszcze potrzebuie potwierdzenia.

Dnia 22. Lipca.

Aby wszelką uprzątnąć boiaźń, w którey rozmaite zoſtawały osoby, względem posyłania swoich liſtow do Anglii, zwierzchność tuteysza pocztowa uwiadomić kazała, że liſty do Anglii, Szkocyi i Irlandyi wciąż regularnie podług swego przeznaczenia będą wysyłane.

Monitor sam teraz z pism angielskich wszyſtko przywodzi, co tylko rozmaici Redaktorowie zapalczywego przeciw rządowi naszemu umieszczą. Między innem w dziſieyszem Monitorze z Londynu pod d. 13 t. m. czytamy: Zamysł Bonapartego, aby hanowerskie woyska rozbroić, ieſt razem i niesprawiedliwem i okrutnem poſtępkiem. Nic ſię nie

może z tego wszyſtkiego iemu dobrego zawiązać, bo i tak trzymanie w ręku swoich Hanoweru, niemniey ieſt dla niego zabezpieczone; lecz my w tem wszyſtkim widziemy ducha nienawiści i zemſty, który wszyſtkie iego czynności ożywia, co tylko tyczy ſię Anglii. —— Zyczyćby należało, abyśmy na wschodnim morzu, doſtateczną ſiłę mieli, aby hanowerskie woyska z Lubeki zabrać, w przypadku gdyby ſię po przeyściu Francuzow przez Elbę cofnęły. (Jeszcze iak widać nie wiedziano d. 13 w Londynie o nowo zawartey kapitulacyi d. 5.)

Gdy pierwszy konsul znaydował ſię w Gandawie, miał tamteyszy biskup w katedralnym kościele dokąd i Bonaparte ſię udał, kazanie z tego textu: Xięgi Salamona II. wiersza 13. " A Pan ściągnął z upodobaniem oczy swoie na niego, i okrył go sławą. „ Przyrownywał pierwszego konsula iako sprawcę tylu dobrego, do Jzyasza i Ezry.

Ob. Biot członek inſtytutu narodowego, zdał sprawę w inſtytucie o swoiey podróży, którą z rozkazu rządu do departamentu Orne względem napowietrznego ziawienia przedſięwziął. Zdarzenie to przypadło d. 6 Maia w mieście Laiglu. Z tey osnowy, która nic więcey nie ieſt, iak tylko proſtym rzeczy wyſtawieniem, nie wchodząc w ściſłe świadkow wysłuchanie, pokazuie ſię, że to napowietrzne zdarzenie, o którem ieſt mowa, w samey iſtocie było, i że dnia tego w okolicy Laiglu ſtraszliwy spadł deszcz kamienny, który ſię więcey iak na 2 mile kwadratowe rozciągał. Liczba spadłych kamieni wynoſi od 2 do 3000. Naylżeysze są 2 łutowe, a inne aż do 17½ fun: ważą. Deszcz ten naſtąpił po rozpęknieniu ſię ogniſtey kuli, która ſię wprzod kilką minutami na powietrzu widziec dała. Wydział fizycznych i matematycznych umieiętności, kazał wydrukować to donieſienie. Za kilka dni wyydzie z druku u Baudouin. Będzie razem i doſtateczna mappa tey okolicy przyłączona podług Caſſiniego. To ieſt rzecz osobliwsza, że kierunek tego Fenomenu, wcale ſię zgadza z kierunkiem magnetycznego południka.

W Neuilly założono szkołę pływania dla granadyerow gwardyi pieszey konsularney. Wczoray z rana w przytomności swego półkownika Ob. Hulin, na hasło do szturmu przepłynęli w sukniach Sekwanę z kapeluszem na głowie.

Panuiąca moda u tuteyszych kobiet ieſt obcinanie włosow.

Anglicy blokuią teraz port Neapolu w pewney odległości.

Ponieważ urodzaie nadzwyczay u nas obfite, więc cena zboża znacznie spada.

Podczas bytności pierwszego konsula w Antwerpii, Ob. Verbrouk prezydent miaſta, w zabranym głoſie, między innem tak mowił: " Obywatelu Pierwszy Konsulu! Tyś miaſtu naszemu Ołtarze przywrocił, Tyś dla miaſta Skaldę oswobodził, przemysł iego wzbudził i handel na nowo ożywił. Haniebny traktat minſterski do szczętu nas zgubił, nieśmiertelny d. 18 Brumaire, dał nam wielkie nadzieie a traktat lunewilski w nas ie utwierdził. Anglicy do twego wieńca nową ieszcze palmę przydadzą &c.

Do Pani Bonapartowey wyraził między innem: " Gdybyś Pani przez sam wysoki zaszczyt, że ieſteś Małżonką naypierwszego w świecie Człowieka, do tey głębokiey nie należała wdzięczności, którą Mu miaſto Antwerpiia ieſt winno, to same Twoie osobiſte przymioty, iuż na nayczyſtszy u nas hołd zasługuią, i gdyby serce Twoie z samey natury skłonnem nie było do uprzedzania życzeń naszych, to byśmy Cię prosili, abyś ten świetny i trudow pełny kres życia Bonapartego, tylą kwiatami nieprzeſtannie wieńczyła, ile dobro-

dzieystwy i sławą on go sam szerzy.,,

Posągi, które na przodzie pałacu Luxemburga postawione bydź maią, już są skończone. Będą one wyobrażać: Potęgę, Rostropność, Cnotę, Męztwo. W środku facyaty będzie zrobiony południk.

Pogłoska, iakoby port Hawru od Anglikow był blokowany, ieszcze dotąd nie sprawdzona.

Wenera Medyceyska z Florencyi, stanęła tu na koniec bez naymnieyszego uszkodzenia.

Anglicy maią się w Malcie wyprawą zatrudniać, aby na nowo opanować Alexandryą w Egipcie.

Tuteysze pisma donoszą z Hagi, że w Londynie ważne zaszły zaburzenia. Lud się kupami miał zgromadzić, i obraz P. Addingtona z napisem: "Day! Day! Day!,, spalił. (O tem wszystkiem iak wiadomo nayświeższe wiadomości prosto z Londynu nic wcale nie wzmiankuią.)

Departament Marny wybrał za swoiego kandydata do senatu jenerała Valence.

W ofierze dobrowolney składki na woynę, pierwsze mieysce trzyma departament Girondel, którego stołeczne miasto, iak wiadomo, iest Bordeaux. Ten departament 1 mill. 600,000 fr. daie. Z tego ma bydź 180,000 na wybudowanie 6 płaskich statkow użytym, a reszta 1 mill. 420,000 fran. będzie rządowi do woli oddana.

Z Fryburga d. 17. Lipca.

W dniu 14 t. m. dany był bal dla deputowanych i legacyy kosztem rządu, na który zaproszeni byli także jenerał naczelny Ney, i iego major Pan de Gandolf; poseł hiszpań. JPan Fraira; JPan Wentura minister Rzpltey włoskiey; wszyscy officyerowie francuzkiey załogi; czterech członkow trybunału appellacyi; czterech z wielkiey rady; czterech znacznieyszych członkow z każdego wydziału miasta; szefowie woyskowi, i cywilni urzędnicy.

Wczoray P. Bitzius, pastor z Morat przybył do naszego miasta, dla odbywania przez czas seymu służby Bożey w zborze wyznania Genewskiego.

Tego rana była wielka parada. Landman odprawił rewiią z tuteyszą załogą; towarzyszyli mu jenerał Ney i pełnomocnik hiszpański.

Dowiaduiemy się, że dwoch Anglikow, lorda John Campbell, i P. Robinsona przytrzymano w Baden; pierwszy miał iednak umknąć. Przyczyna aresztu nie iest ieszcze wiadoma.

Bywszy dyrektor Laharpe od kilku dni bawi w Lauzanie.

Z Götingi d. 23. Lipca.

Z strony francuzkiey dane przyrzeczenia naszey akademii, są na nowo potwierdzone listem ministra zewnętrznych interessow Rzpltey francuzkiey poźniey nadesłanym, datowanym 1 Messidor (20 Czerwca.)

Minister zewnętrznych interessow do prezydenta (prorektora) akademii Götingskiey.

Mości Panie Prezydencie! Nie omieszkałem pierwszemu konsulowi przełożyć pismo, które akademiia Götingska do niego przysłała, aby sobie tę obronę i bezpieczeństwo u niego uprosić, których życzyłaby sobie doznawać wśrod woyskowych poruszeń, które teraz w kraiu hanowerskim zachodzą.

Nigdy nie było myślą francuzkiego rządu, aby ustanowienie tak pełne zalety, iakim iest akademiia Götingska, uszkodzone w czymkolwiek bydź miało w pośrod szczęku oręża. I dla tego iuż wydane były potrzebne rozkazy, aby toż zgromadzenie wszelkicy ochrony i poważania, iakiego tylko życzyć

sobie może, zawsze doznawało, iakoż dowiedziałem ſię z prawdziwym ukontentowaniem, że akademiia Götingska, tych przychylnych zamiarow rządu Rzpltey iuż skutki odnosi. Możesz bydź, Mości Panie Prezydencie przekonanym, że iakiekolwiek bądź okoliczności bytność woysk francuzkich w Hanowerze przeciągną, też same iednak zawsze względy dla akademii nieprzerwanie będą zachowane. Miło mi ieſt w tym względzie bydź tłumaczem czucia rządu moiego.

Przyymiy Mości Panie Prezydencie zapewnienie moiego szczerego szacunku.

Podp. *Ka. Maurycy Talleyrand.*

Z Hamburga d. 22. *Lipca.*

Rapport profeſſora Robertson, o niektórych nowych czynionych przez niego doświadczeniach, pod czas iego powietrzney podroży na 3600 sążni wysokości nad ziemią.

" Przy podnieſieniu ſię balonu, barometr ſtał na 28 ſtopni. O w poł do 11stey balon nie zupełnie napełniony, tak ſię nadymać zaczął, iż powietrze palne z szumem wydobywać ſię zaczęło rurką dolną. Otwór nie będąc dość obszernem, przymuszony byłem otworzyć górną klapę, która przez pół godziny blisko otwartą była i w tem przeciągu czasu balon szedł w górę w pionowey prawie linii, i kiedy niekiedy tylko nieco balaſtu wyrzucaliśmy.

Powietrze było pod nami bardzo czyſte, lecz wyższe zdawało ſię bydź nieco mgliſte. Chociaż do słońca zbliżyliśmy ſię, ciepło iednak zmnieyszyło ſię w miarę naszego podnieſienia ſię w gorę, i mogliśmy ſię patrzeć na słońce bez trudności, chociaż z ziemi patrząc bardzo było świetne.

Barometer spadłszy na 14 ſtopni, zdawał ſię chcieć ſtanąc. Termometer okazywał 2 ſtopnie nad 0. Zimno nie było nadzwyczayne; lecz szum uszow powiększał ſię, a mdłość zdawała ſię odeymować wszelką czynność ducha. Pokrzepiwszy ſię nieco winem, zacząłem kilka czynić doświadczeń, z których nie byłem kontent. Podałem więc myśl memu gorliwemu towarzyszowi, ażeby ſię wznieść wyżey ieszcze, na co chętnie zezwolił, lubo sam poczuł iuż słabość. Zaczęliśmy znowu powoli wyrzucać balaſt. Zywe srebro w barometrze spadło do $12\frac{4}{200}$ ſtopni. W tey wysokości zimno zewnątrz gondoły było nieznośne, chociaż termometer iednem ſtopniem ſtał pod punktem zamrożenia. Oddech był prędszy, puls bił bardzo szybko i ledwo żeśmy ſię od spania wſtrzymac mogli. Krew zaczęła iśdź do głowy i P. Loeſt spoſtrzegł, że ſię zbiegała w oczach moich. Głowa moia tak nabrzmiała, że kapelusza włożyć nie mogłem. Na wysokości, w którey z ziemi balon nie mogł bydź iuż doſtrzeżony. P. Robertson czynił doświadczenia naſtępuiące.

1) Puścił kroplę etheru na kawałek szkła i wyparowała w 4 sekundach.

2) Tarciem elektryzował szkło i lak; nie dały żadnego znaku elektryczności, i innem ią ciałom nie udzielały. Kolumna Volty, która przy ruszeniu ſię z mieysca balonu, mocno działała, część tylko 10tą oddawała elektryczności.

3) Igła magnesowa zdawała ſię miec swą utraconą własność, i nie mogła ſtanąć w dyrekcyi iaką miała na ziemi.

4) Młotem uderzył w kwasorod z potażu. Explozya sprawiła tylko szeleſt przeraźliwy bez huku znacznego, ale nieznośny dla ucha. Uczynić tu ieszcze uwagę należy: że żeglarze powietrzni rozmawiali bardzo głośno, lecz ledwo dosłyszeć ſię mogli.

5) Profeſſor Robertson, nie mogł żadney elektryczności wyprowadzić w tey wysokości, ani elektrometrem, ani też kondensatorem.

6) Za radą P. Herbſtädt, profeſſora w Berlinie, wziął z sobą dwa ptaki. Jeden zdechł za rozrzedzeniem ſię powietrza, a drugi latać nie mogł; leżał osłabiony na grzbiecie, chociaż skrzydełkami ruszał.

7) Woda przy miernem cieple, otrzymanem za pomocą wapna, wrzeć zaczęła.

8) Według uczynionych doſtrzeżeń, zdawało ſię: iż obłoki niepodnoſiły ſię nad wysokość 2000 sążni i profeſſor Robertson w tey tylko przeſtrzeni obłoczney mogł wyprowadzać elektryczność, ale tylko dodatnią.

Z Genui d. 13. Lipca.

Jenerał Murat bawi ſię tu ieszcze ciągle z swoią małżonką. Prawie co dzień dawane są dla niego uczty.

Wczoray wieczorem wysłano ſtąd gońca francuzkiego do Paryża.

Oſtatniey niedzieli, bryg angielski Kameleon, pokazał ſię przed naszym portem, i posłał do niego szalupę z iednym officyerem i dwiema maytkami, którzy wczoray poszli do lazaretu dla odprawienia kwarantanny. Cel tego poselſtwa nie ieſt ieszcze wiadomy.

Ob. Ruffini, szef drugiego batalionu liguryyskiego, który nie dawno wyszedł do armii obserwacyyney, kazał przed wyruszeniem oznaymić przy parolu: "Koledzy! Jeſteśmy z łona oyczyzny wezwani, na znakomite przeznaczenie. — Będziemy z honorem walczyć pod chorągwiami naszego narodu, ieżeli tylko zachowamy ducha posłuszeńſtwa i karności. Nie splamiemy imienia liguryyskiego, które nieſiemy do armii; lecz ieżeliby ſię kto taki znalazł, żeby popełnił iaką zbrodnię, i okrył ſię niesławą, będzie natychmiaſt ukaranym. Dopuszczaiący ſię dezercyi będą podług surowości uſtaw karanemi. Zołnierze! w całych Włoszech nigdzie ſię nie ukryiecie, wszędzie was przytrzymaią. Rząd obmyślił dla nas żywności, i tak nas na kampanią wyposażył, iak są woyska francuzkie; będziemy dzielić wszyſtkie niewygody, i wasz wodz nie lepsze będzie miał od was wygody; zawsze iego oko na wasze potrzeby będzie zwrocone, i wszelkiey dołoży ſtaranności na ich zaspokoienie. Będziecie wspierać wielkie zamiary bohatyra, będącego na czele niezwyciężonego narodu. Wzywa on was do nauczenia ſię sztuki woiowania, a nasza wyprawa ma uſtanowić epokę przeznaczenia Liguryi. Myż więc nie usprawiedliwiemy oczekiwań wielkiego gieniuszu, który w swych obszernych planach na nas zwrócił oczy; zawiedziemyż równie nasz mądry rząd, i naszych współobywateli, którzy nam zalecaią, abyśmy ſię nie okryli niesławą? Niechay własność będzie szanowana, niechay Włochy widzą nas bez trwogi przechodzących, a błogosławieńſtwo obywateli i wieśniakow niechay nam towarzyszy. Jeżeli, który z was obrazi kogo, ieżeli kto skarżyć ſię będzie na was, żołnierze będziecie ukarani w miarę wyſtępku nawet i śmiercią. Lecz ia spodziewam ſię po odważnych żołnierzach batalionu takiego poſtępku, który nam ziedna miłość obywateli i rządow, którędy przechodzić będziemy, i tak bez zmazy doydziemy do armii. Jenerał St. Cyr, który walcząc pod naszemi murami okrył ſię sławą, ten jenerał tak poważany przez swe czyny, przyymie was z honorami, a ia chlubny z waszego poſtępowania, pokażę ſię śmiało na czele korpusu, który umiał zasłużyć na pochwałę tak sławnego jenerała, maiącego mu przywodzić. Całkowite dopełnienie moich życzeń, iako też rozkazow rządowych, które wam obiawiłem, zależą od gorliwości i czynności officyerow, którym mam honor przewodniczył. Przyłożycie ſię do tego Koledzy, a poydziemy spokoynie.

Podp. *Rufini, szef batalionu.*

DODATEK

DO Nru. 64.

GAZETY KRAKOWSKIEY

We Srodę Dnia 10. Sierpnia 1803.

O powstaniu Wysp na Adryatyckim Morzu.

W roku 1713 wzburzyło się nadzwyczaynie morze, między wysepkami adryatyckiego morza niedaleko Wenecyi. Morze wznosiło się gwałtownie w gorę. Słyszeć się dały straszliwe huki, podobne do gromu kilku set armat, od których wszystkie pobliskie wyspy na kilka mil rozciągłości, iak od gwałtownego trzęsienia ziemi mocno drżały. Nakoniec postrzeżono buchaiące płomienie i dym z morza; w tymże czasie podwoiły się straszliwe gromy. Te płomienie i dym wyrzucały tak gwałtownie na powietrze wiele kamieni i znacznych kawałcow skał, że o kilka mil na pobliskie wyspy padały. Mieszkańcy tych wysp widzieli się bydź przymuszonemi dla ocalenia życia przenieść się na inne wyspy.

Tym czasem grom nowo otworzonego Wulkanu trwał wciąż przez cały miesiąc. Jeżeli na który dzień zdawał się uspokaiac, tedy wkrótce z większą ieszcze gwałtownością wyrzucał znowu płomieniami kamienie i popioł. Nakoniec uspokoił się zupełnie; mieszkańcy iednak owych wysp nie śmieli ieszcze powrocic do swoich mieszkań, dopiero po 4 tygodniowey ciszy odważyli się na to. Gdy przybyli na swoie wyspy, i rzucili okien na okolice tak okropnego i tak nadzwyczaynego igrzyska natury, postrzegli w nieiakiey odległości oblaną i wznoszącą się nad morzem czarną pokrywę. Znowu upłynęło 4 tygodnie, nim kto odważył się zbliżyc na łodzi do tego mieysca, i zobaczyc coby to było. Wreszcie odważono się, i postrzeżono, że to były skały dosyc wysoko nad wodą się wznoszące, maiące kształt wyspy i pół mile obwodu. Ośmielono się nakoniec i wysiąśdź na nie, z obaczyc ich powierzchnią; w środku ich znaleziono obszerną równinę pokrytą czarną ziemią, podobną do popiołu, i podług wszelkiego podobieństwa była to spalenizna wulkanu. Popioł ten zaczenał iuż na przyszłą wiosnę porostać trawą, i tak owe okropne natury zdarzenie urobiło nową wyspę, która w kilka lat potem podobnie iak inne wyspy zamieszkaną została.

Dwa lata nie upłynęły gdy natura powtorzyła ten sam okropny widok. W okolicy morza o kilka mil tylko od pierwszego mieysca, takim samem sposobem wzniosło się morze, zaczęły się gromy, na które sama natura drżeć się zdawała, wybuchaiące płomienie wyrzucały na kilka mil ogromne kamienie i popioł, i to działanie trwało podobnie iak pierwsze przeszło miesiąc. Słowem zdawało się, iak gdyby natura niedosyc ściągnęła baczności ludzkiey na pierwsze swoie działanie, chciała go powtorzyc. Urobiła się z tego nowa wyspa, która podobnie iak pierwsza iuż we dwa lata zamieszkaną była.

Wyspy te nie są czem innem, iak gorami w przepaściach morza urobionemi. Wiek przeszły był ocznym świadkiem ich utworzenia. Nikt nie zawątpi, że podziemny ogień był działaczem tak gwałtownego ziemy wysepu. Ogień sprawuiący lekkie trzęsienia ziemi, byłby za słaby do wyrzucania ziemi z głębi morza, wodaby go natychmiast zalała. Do tak gwałtownego działania potrzeba było wielkiego ognia, który się tylko w środku ziemi znayduie, aby potrafił przezwyciężyc zawady wody, przedrzyc się przez nią aż na powierzchnią, i zaiągnąc powietrza do rozniecenia swoich płomieni.

CENA ZBOZ

Na targu w Krakowie d. 9. Sierpnia 1803.

Korzec Pszenicy	- - zł. pol.	24 do 34.
— Żyta	- - - - — —	22 — 25.
— Jęczmienia	- - - — —	16 — 19.
— Owsa	- - - - - — —	11 — 13½.
— Grochu	- - - - - — —	20 — 23.
— Kaszy iaglaney	- - — —	28 — 36.

W Wiedniu d. 30. Lipca.

Meca wynosząca 16 naszych garcy:

— Pszenicy	- - - zł. pol.	21 do 28.
— Żyta	- - - - - — —	20 — 22.
— Jęczmienia	- - - - — —	12 — 16.
— Owsa	- - - - - - — —	13 — 15.

W Brynie d. 29. Lipca.

Meca Pszenicy	- - - - zł. pol.	19 do 20½.
— Zyta	- - - - - — —	15 — 17.
— Jęczmienia	- - - - — —	11 — 12.
— Owsa	- - - - - — —	8 — 10.
— Prosa	- - - - - — —	20 — 22.

W Gdańsku d. 23. Lipca.

Szefel czyli pół korca naszego w monecie pruskiey:

— Pszenica	- - zł. pol.	11 do 14⅓.
— Żyto	- - - — —	10 — 11.
— Jęczmień	- - — —	7½ — 8.
— Owies	- - — —	6. —

DONIESIENIA.

C. K. sądy szlacheckie Lubelskie Galicyi zachodniey oznaymuią tym Edyktem Urodzonemu Felixowi Łubieńskiemu synowi i Józefie z Ogińskich Łopaczyńskiey, że kurator massy kredalney Michała Ogińskiego adwokat Dederko w sprawie przez Petronellę Okorską przeciwko sobie o 3000 cer. zł. i porękoymi 1000 czer. zł. z przynależytościami wniesioney, żałobę na wzaiem przeciwko nim podał i pomocy sądowey dopraszał się.

Gdy zaś sądy te dla ich niewiadomego mieszkania im tuteyszego adwokata Ur. Moraczewskiego iako zastępcę z ich szkodą i ich kosztem postanowiły, z którym proces rozpoczęty podług przepisanego dla Gallicyi zachodniey sądowego prawa rozpocznie się i ukończony zostanie; przeto oni ninieyszym Edyktem napominaią się, ażeby w ciągu 90 dni deklarowali się, czyli sprawę tę sami czyli wspolnie z adwokatem Dederko, czyli też przez niego samego będą chcieli popierać, i wyznaczonemu sobie obrońcy dowody iakie maią przesłali, albo innego patrona obrali, tego sądom wymienili i zgoła to z prawa czynili co do obrony swey sprawy ęd nayskutecznieysze osądzą; gdyby tego nieyuczynili i ieżeli sprawę swoią zaniedbaią szkoęz z tąd wyniknąć mogącą sami sobie przypisać będą winni. W Lublinie dnia 10 Maia 1803.

Gołaszewski.
Friedenthal.
Münch.

Z Rady C. K. Sądow Szla: Lubel. Galicy Zachodney.
Klimaszewski.

Podaie się do wiadomości, że 13 Sierpnia t. r. Propinacya miasta Jastrzębia na trzy lata od 1 Listopada 1803 do 1 Listopada 1806 w Jastrzębiu fiskalnie 273 ryń. szacowana przez licytacyą w dzierżawę puszczona będzie. Zaczym ochotę dzierżawienia maiący niech dnia wzmiankowanego o 10 godzinie przed południem staną na jastrzębskim ratuszu, gdzie się im reszta dzierżawnych warunkow ogłosi. Dan w Radomiu 2 Lipca 1803.

Mandorf, starosta cyrkularny.

Ogłasza się ninieyszym, że 12 Sierpnia t. r. Propinacya miasta Kozienic na trzy lata od 1 Listopada 1803 do 1 Listopada 1806 w Kozienicach fiskalnie 1026 reń. szacowana przez licytacyą w dzierżawę puszczona będzie. Niech zatem ochotę dzierżawienia maiący dnia wspomnionego o 10 godzinie przed południem staną na kozienickim ratuszu, gdzie zasiągną wiadomości o warunkach arendownych. Dan w Radomiu 2 Lipca 1803.

Mandorf, starosta cyrkularny.

Wiadomo się czyni, że 20 Sierpnia t. r. Propinacya miasta Iłży na trzy lata od 1 Listopada 1803 do 1 Listopada 1806 fiskalnie 2375 ryń. szacowana w Iłży naywięcey offiaruiącemu w dzierżawę puszczona bedzie. Zaczem chcący ią dzierżawić staną dnia wzmiankowanego o 10 godzinie zrana na ratuszu iłżyckim, i zasiągną wiadomości o warunkach dzierżawnych. Dan w Radomiu 2 Lipca 1803.

Marndorf, starosta cyrkularny.

C. K. Sądy szlacheckie Lubelskie Galicyi Zachodniey czynią wiademo ninieyszym

Edyktem PP. Stanisławowi Małachowskiemu, Stanisławowi i Janowi Nep. Małachowskim, Michałowi, Jozefowi i Xaweremu Szydłowskim, Xiażeciom Lubomirskim, Ludwikowi Tyszkiewiczowi, Karolinie z Pocieiów Radziwiłłowey, Alexandrowi Pocieiowi, Antoniemu Oskierce, Franciszkowi, Stanisławowi i Konstantemu Jelskim iako sukcessorom Teresy z Pacieiow Humieckiey:— Iż Jan Gliński przeciwko tych nieprzytomnych i Jacentego Małachowskiego, tudzież Katarzynie z Działyńskich Małachowskiey opiekunce dzieci po niegdy Antonim Małachowskim, i ich kontutora Stanisława Małachowskiego, Kaietane i Janie Kantym Swidzińskich, iako też Alexandra Xcia Lubomirskiego, w sprawie sekwestracyi dochodow dobr Ciemierniki z przyległosciami, na zaspokoienie summy 13:187 zł pol 7 gr. c. s. c. do Sądów tuteyszych załobę podał, i pomocy sądowey dopraszał się.

Gdy zaś też Sądy dla ich niewiadomego zamieszkania im tuteyszego sądowego adwokata Katyńskiego za obrońcę z ich szkodą i niebezpieczeństwem ustanowiły, z którym też Sprawa rozpoczęta, podług przepisanego dla Gallicyi Zachodniey sądowego porządku, prowadzona, i ukończono będzie; napominaią się oni ninieyszym Edyktem aby na dzień 24 Augusta r. b. godzinie 9 zrana do odpowiedzi się stawili, i ustanowionemu dla siebie obrońcy dokumenta swe oddali, lub innego sobie patrona obrali, i tego sądowi wymienili, i oraz tych podług prawa używali krokow które się do obrony swey Sprawy pożytecznemi bydź zdaią, gdyby bowiem tego nieuczynili, i swą zaniedbali sprawę, samiby sobie szkodę może iaką stąd wynikaiącą przypisac winni byli.

Dan w Lublinie d. 26 Maia 1803. roku.

Gołaszewski.
Brożowski.
Münch.

Z Rady C. K. Sądow Szlach: Lubelskich Galicy Zachod.
Klimaszewski.

Przez Magistrat C. K. Stołecznego Miasta Krakowa ninieyszemi do wiadomości podaie się, iż Xiażki roznego gatunku po zmarłym Xiędzu Marcinie Stankowskim dnia 18 Sierpnia b. r. o godzinie 3 po południu tu w Magistracie przez publiczną licytacyą sprzedane będą. Maiący chęć nabycia onych, tu w magistracie w naznaczonym czasie znaydować się maią. Z Rady Magistratu Krakowskiego dnia 15 Lipca 1803.

Gollmayer.
Nob. de Rangstein.
Łodzinski.

Hohn.

C. K. Sądy ślacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniey Edyktem niniejszym wiadomo czynią wszystkim, którym o tem wiedziec należy: że po oddaleniu komornika konieckiego Ambrożego Kalickiego urząd Komornika Sekcyi II. cyrkułu konieckiego wakuie.

Wszyscy zatem, którzy o ten urząd ubiegac się myślą, i potrzebnemi do osiągnienia onegoż własnościami opatrzonymi się bydź rozumieią, wzywaią się: ażeby prożby swoie porządnie allegatami potrzebnemi opatrzone do d. 15 Sierpnia r. b. podawali; bo inaczey nie maiąc względu na tych, którzyby się po terminie wyznaczonym zgłosili, propozycya względem nominowania komornika Sekcyi II. dystryktu konieckiego do Wysokiego C. K. Appelacyi Trybunału uczyniona będzie. W Krakowie d. 22 Czerwca 1803.

Jozef de Nikorowicz.

Z Rady C. K. Sądow Szlach Gallicyi Zachodniey.
Bubna.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey oznaymuią tym Edyktem Pani Ludowice 1wszego małżeństwa Poninski, 2go Radzimiński: że Pan Marcin Zawadzki u sądow tych — o zapłacenie summy 16,000 zł. pol. z prowizyą i kosztem prawnym — żałobę na nią podał i o pomoc sądu, ile sprawiedliwośc wymaga, prosił.

Gdy zaś sądy te, nie maiąc wiadomości gdzie Pani obżałowana zostaie lub czy wcale w C. K. państwach dziedzicznych znayduie się, oneyże adwokata tuteyszego P. Męciszewskiego, z iey szkodą i iey kosztem, zastępcą postanowiły, z którym proces ten stosownie do ustawy

sądowey na C. K. państwa dziedziczne przepisaney rozpocznie się i ukończony będzie; ona przeto Edyktem ninieyszym tym końcem upomina się: ażeby dnia 10 Sierpnia r. b. o godzinie 9 z rana w C. K. Sądach tuteyszych sama stanęła, albo ieżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłała, albo nakoniec innego sobie patrona obrała, tego sądom tuteyszym wymieniła, i podług przepisu tych środkow prawa używała, które do swey obrony za nayskutecznieysze osądzi; gdyż w przeciwnym razie wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą samaby sobie podług opiewu C. K. praw przypisać musiała.

Jozef de Nikorowicz.
Karol de Reinheim.
Chrastianski.

Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Galicyi Zachodniey.
W Krakowie d. 30. Kwietnia 1803.
Bubna.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey oznaymuią tym Edyktem Pani Ludowice 1wszego małżeństwa Poniński, 2go Radzimiński, że Pan Marcin Zawadzki u sądow tych — o zapłacenie summy 13,333 zł. pol 10 gro. z oryginalney summy 15,000 pochodzącey — żałobę na nią podał, i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga prosił.

Gdy zaś sądy te, nie maiąc wiadomości gdzie Pani obżałowana zostaie lub czy wcale w C. K. państwach dziedzicznych znayduie się, oneyże adwokata tuteyszego P. Męciszewskiego, z iey szkodą i iey kosztem, zastępcą postanowiły, z którym proces ten stosownie do ustawy sądowey na C. K. państwa dziedziczne przepisaney rozpocznie się i ukończony będzie; ona przeto Edyktem ninieyszym tym końcem upomina się: ażeby dnia 10 Sierpnia r. b. o godzinie 9 zrana w C. K. Sądach tuteyszych sama stanęła, albo ieżeli iakie ma prawa swego dowody te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłała, albo nakoniec innego sobie patrona obrała, tego sądom tuteyszym wymieniła i podług przepisu tych środkow prawa używała, które do swey obrony za nayskutecznieysze osądzi; gdyż w przeciwnym razie wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą samaby sobie, podług opiewu C. K. praw przypisać winna była.

Jozef de Nikorowicz.
Karol de Reinheim.
Chrastiański. *Z Rady* C. K. *Sądow Szlach.* Krakowskich *Gall. Zachod.*
Dan w Krakowie dnia 30. Kwietnia 1803.
Bubna.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey oznaymuią tym Edyktem Pani Ludowice 1wszego małżeństwa Poniński, powtornego teraz Radzimiński: że P. Marcin Zawadzki u sądow tych — o zapłacenie summy 5688 zł. pol. 26⅔ groszy z prowizyą i kosztem prawnym — żałobę na nią podał, i o pomoc sądu ile sprawiedliwość wymaga, prosił.

Gdy zaś sądy te nie maiąc wiadomości gdzie Pani obżałowana zostaie, lub czy w cale w C. K. państwach dziedzicznych znayduie się, oneyże adwokata tuteyszego P. Męciszewskiego z iey szkodą i iey kosztem zastępcą postanowiły, z którym proces ten stosownie do ustawy sądowey na C. K. państwa dziedziczne przepisaney, rozpocznie się i ukończony będzie; ona przeto Edyktem ninieyszym tym końcem upomina się: ażeby dnia 10 Sierpnia r. b. o godzinie 9 zrana w C. K. Sądach tuteyszych sama stanęła, albo ieżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłała, albo nakoniec innego sobie patrona obrała, tego sądom tuteyszym wymieniła, i podług przepisu tych środków prawa używała, które do swey obrony za nayskutecznieysze osądzi; gdyż w przeciwnym razie wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą samaby sobie, podług opiewu C. K. praw przypisać winna była.

Jozef de Nikorowicz.
Karol de Reinheim.
Chrastiański.

Z Rady Ces. Krol, sądow szlacheckich Krakowskich Galicyi zachodniey.
W Krakowie dnia 30. Kwietnia 1803.
Bubna.

(Przy dzisieyszey Gazecie znayduie się drugi dodatek.)

DODATEK DRUGI

DO Nru. 64.

GAZETY KRAKOWSKIEY

W Krakowie dnia 10 Sierpnia 1803.

DONIESIENIA.

Magistrat C. K. Stołecznego Miasta Krakowa na prożbę P. Agneszki z Eichbergerow Choroszowiczowey wdowy, pod dniem 29 Marca r. b. do Nru 1797 podaną, P. Walentego Eichbergera teyże brata od lat przeszło 30 nieprzytomnego, ninieyszym Edyktem powołuie, ażeby swoie pomieszkanie tuteyszemu sądowi, albo swemu na to postanowionemu kuratorowi Panu Kasprowi Meciszewskiemu prowincyonalnemu adwokatowi w przeciągu roku iednego tym pewniey oznaymił, ileze po upłynionym powyższym czasie, on podług prawa cywilnego §. 204 części I. za zmarłego ogłoszony zostanie.

Drdacki.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołecznego Krakowa.
Dnia 10. Czerwca 1803.

Kozłowski.

Ponieważ dzierżawca, który na licytacyi w Sandomierskim urzędzie cyrkularnym 14go t. m. względem wsi Kunic odbytey naywięcey podał, od arendy teyże wsi z utratą zakładu odstąpił: przeto obwieszcza się, że nowa licytacya wsi Kunic należącey do zawakowaney kanonii kollegialney Sandomirskiey 18go tego miesiąca Sierpnia t. r. o 10tey godzinie przed południem w urzędzie cyrkularnym Sandomirskim odprawiona będzie.

Dla dzierżawy trzechletniey od 24 zeszłego miesiąca Czerwca do tegoż dnia 1806 roku wsi Kunic z dziesięciną należytą i stawem Jezow Pawowski zwanym postanowiono te same warunki powszechne, które zachowuią się w arendzie dóbr mieyskich, szczególnie zaś są, że.

Po 1wsze Cena fiskalna 2629 ryn. 25 kr. wynosi.

Po 2gie Że każdy ochotę dzierżawienia maiący dziesięciosetny zakład przed licytacyą zaliczyć.

Po 3cie Summę arendowną w kwartalnych ratach z góry, a pierwszą zaraz we trzy dni po licytacyi wypłacić, i

Po 4te Kaucyą w gotowiźnie lub porękoymi, lub w 4rach i 5ciu procentowych obligacyach rządowych na całoroczną summę podług naywiększego pod czas licytacyi uczynionego podania w 8śmiu dniach po teyże złożyć powinien.

Po 5te Ponieważ z intraty wioskowey zwyczayne podatki publiczne są potrącone; przeto dzierżawca obowiązany będzie opłacać nietylko te, ale i wszystkie pod czas dzierżawy nastąpić mogące publiczne, i z wioską związek maiące podatki, a to bez żądania nadgrody, tudzież odstawiać liferunki zbożowe, iakie dla C. K. woyska rozpisane były, za którému iednak administrator prebendy przy złożeniu kwitu liferunkowego według owczasowey ceny targowey gotowizną zapłaci.

Po 6te Obowiązkiem będzie dzierżawcy załatwiać wszystkie na gruncie wsi Kunic zdarzaiące się sprawy polityczne i sądowe, lub oddać ich załatwienie osobie iakiey zdolność do tego posiadaiącey, nieżądaiąc iednak nadgrody ani od administracyi prebendowey ani od kogo innego.

Po 7me Poczynaiąc od 24 Czerwca t. r. aż do odebrania dzierżawy będzie trzymany dokomentowany rachunek zdarzaiacych się w tym czasie wydatków i dochodow, i oddany potem dzierżawcy razem z dochodem wybranym, którym się więc kontentować powinien. Gdy

Po 8me We wsi Kunicach niektóre budowle gospodarskie postawić należy; dzierżawca tedy obowiazany kontynować toż budowanie według planow i obrachunkow pod dozorem inżyniera cyrkularnego za rachunkiem i nadgrodę nastąpić maiącą, tudzież ukończyć ią zupełnie w czasie dzierżawnym. Wolno nakoniec

Po 9te każdemu ochotę dzierżawienia maiącemu przeyrzec każdego czasu opisanie dokładne wsi Kunic w sandomirskiey kancellaryi cyrkularney. Dan w Sandomirzu d. 17 Lipca 1803.
Dla zatrudnień JW. Starosty cyrkularnego.
Ratoliska, Kommissarz cyrkularny.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey oznaymuią tym Edyktem Panu Xaweremu Bratkowskiemu: że C. K. urząd fiskalny imieniem kościoła farnego Nayświętszey Maryi Panny w Krakowie będącego u sądow tych — o summę 2000 zł. pol. z prowizyą i kosztem prawnym — załobę na niego podał, i o pomoc sądu ile sprawiedliwość wymaga, prosił.

Gdy zaś sądy te nie maiąc wiadomości gdzie obżałowany zostaie, lub czy w cale w C. K. państwach dziedzicznych znayduie się, iemuż obżałowanemu adwokata tuteyszego P. Lewickiego, z iego szkodą i iego kosztem zastępcą postanowiły, z którym proces ten stosownie do ustawy sądowey na C. K. państwa dziedziczne przepisaney, rozpocznie się i ukończony będzie; on przeto Edyktem niniejszym tym końcem upomina się: ażeby wczasie przyzwoitym, to iest dnia 3 Września roku bieżącego sam stanął, albo ieżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłał, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego sądom tuteyszym wymienił, i podług przepisu tych środków prawa używał, które do swey obrony za nayskutecznieysze osądzi; gdyż w przeciwnym razie wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą samby sobie podług opiewu C. K. praw przypisać był winien.

Jozef de Nikorowicz.
Karol de Reinheim.
Chrastiański.

Z Rady Ces. Krol, sądow szlacheckich Krakowskich Galicyi zachodniey.
W Krakowie dnia 11. *Czerwca* 1803.
Bubna.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey oznaymuią tym Edyktem Panu Xaweremu Bratkowskiemu: że C.K. urząd fiskalny imieniem Ołtarza pod tytułem Wniebowzięcia Nayśw: Maryi Panny Chóru naywyższego w kościele farnym Nayśw:. Maryi Panny w Krakowie, znayduiącego się, u sądow tych — o summę 350 grzywien — żałobę na niego podał i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga, prosił.

Gdy zaś sądy te, nie maiąc wiadomości gdzie obżałowany zostaie lub czy wcale w C. K. państwach dziedzicznych znayduie się, onemuż obżałowanemu adwokata tuteyszego P. Lewickiego, z iego szkodą i iego kosztem, zastępcą postanowiły, z którym proces ten stosownie do ustawy sądowey na C. K. państwa dziedziczne przepisaney rozpocznie się i ukończony będzie; on przeto Edyktem niniejszym tym końcem upomina się: ażeby wczasie przyzwoitym, to iest: dnia 3 Września roku 1803 sam stanął, albo ieżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłał, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego sądom tuteyszym wymienił, i podług przepisu tych środkow prawa używał, które do swey obrony za nayskutecznieysze osądzi; gdyż w przeciwnym razie wszelką niedogodność z zaniedbania wynikąć mogącą samby sobie podług opiewu C. K. praw przypisać był winien.

Jozef de Nikorowicz.
Karol de Reinheim.
Chrastianski.

Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Galicyi Zachodniey.
W Krakowie d. 11. *Czerwca* 1803.
Bubna.

C.K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey oznaymuią tym Edyktem P. Xaweremu Bratkowskiemu: że C. K. urząd fiskalny imieniem Ołtarza pod tytułem Przemienienia Pańskiego w kościele farnym Nayśw. Maryi Panny tuż w Krakowie znayduiącego się czyniący, u sądow tych — o zapłacenie summy 1000 zł. pol z prowizyą i kosztem prawnym — żałobę na niego podał, i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga prosił.

Gdy zaś sądy te, nie maiąc wiadomości gdzie obżałowany zostaie lub czy wcale w C. K. państwach dziedzicznych znayduie się, iemuż pozwanemu adwokata tuteyszego P. Lewickiego, z iego szkodą i iego kosztem, zastepcą postanowiły, z którym proces ten stosownie do ustawy sądowey na C. K. państwa dziedziczne przepisaney rozpocznie się i ukończony będzie; on przeto

Edyktem ninieyszym tym końcem upomina ſię: ażeby wczaſie przyzwoitym, to ieſt, dnia 3 Września r. b. sam ſtanął, albo ieżeli iakie ma prawa swego dowody te zaſtępcy wyznaczonemu wcześnie przesłał, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego sądom tuteyszym wymienił i podług przepisu tych środkow prawa używał, które do swey obrony za nayskutecznieysze osądzi; gdyż w przeciwnym razie wszelką niedogodnośc z zaniedbania wyniknąc mogącą samby sobie, podług opiewu C. K. praw przypisac był winien.

Jozef de Nikorowicz.

Karol de Reinheim.

Chrastiański. *Z Rady C. K. Sądow Szlach. Krakowskich Gall. Zachod.* *Dan w Krakowie dnia* 11. *Czerwca* 1803.

Bubna.

Z ſtrony C. K. Siedleckiego Urzędu cyrkularnego podaie ſię każdemu do wiadomości: że Propinacya i Moſtowe w mieście Latowicach 22 Sierpnia t. r. Propinacya i Mytowe miaſta Garwolina 24 Sierpnia b. r. Propinacya miaſta Oſieka 26 Sierpnia b. r. Propinacya miaſta Stanisławowa 29 Sierpnia t. r. Propinacya i Moſtowe miaſta Ceglowa 31 Sierpnia b. r. i Propinacye miaſt Liwa, Kamieńczyka, i Stoczka 2 Września b. r. na rok cały od 1 Liſtopada b. r. do końca Października 1804, na ratuszach wzmiankowanych miaſt Krolewskich zrana o 9 godzi: naywięcey ofiaruiącemu w dzierżawę puszczone będą. Niech zatem każdy ochotę dzierżawienia maiący ſtanie w dniach i mieyscach powyżey oznaczonych.

Ceny fiskalne są naſtępuiące:

W Latowicach . .	1080	ryń.	12 kr.
— Garwolinie . .	770	—	15 —
— Oſieku . . .	512	—	30 —
— Stanisławowie . .	453	—	30 —
— Liwie . . .	626	—	15 —
— Ceglowie . . .	153	—	30 —
— Kamieńczyka . .	60	—	— —
— Stoczku . . .	613	—	54 —

Ponieważ na Licytacyi ochotę dzierżawienia maiącym obowiązki kontraktowe czytane będą, tudzież w Magiſtratach miaſt wzmiankowanych przeyrzane bydź mogą: przeto upomina ſię tylko każdy dzierżawić chcący, że 10tą częśc fiskalney ceny na zakład przed licytacyą zaliczyć potrzeba. — Dan w Siedlcach 17 Czerwca 1803.

Dla słabości JW. Staroſty cyrkularnego.

Lewiński, komiſsarz cyrkularny.

Przez Magiſtrat C. K. Miaſta Krakowa, ninieyszym do Publiczney wiadomości podaie ſię, że na dniu 20 Sierpnia r. b. o godzinie 3 po południu, w nowym Ratuszu licytacya względem drzewa dla tuteyszego Magiſtratu potrzebnego na zimę nadeyśc maiącą odbywać ſię i toż drzewa liwerowanie przeymuiącemu z kondycyami naſtępuiącemi wypuszczone będzie.

1) Całkowita potrzeba drzewa mianego bydź liwerowanego składa ſię z 125 wiedeńskich ſiągow bukowego i 125 ſiągow wiedeńskich sosnowego.

2) Cena fiskalna iedney wiedeńskiey ſiągi drzewa bukowego, łupa 36 calow długości, na ryń. 8 gr. 30, zaś sosnowego na ryń. 6 wraz z przywozem poſtanawia ſię, i powinien będzie liwerant przytym ieszcze drzewo w mieyscu iemu mianym bydź przeznaczonym w ſiągach porządnie ułożyć.

3) Liwerantem ten będzie, któren za to drzewo naytańszey ceny zażąda.

4) Drzewo miane bydź liwerowane zdrowe i suche bydź muſi.

5) Cała wzwyż rzeczona drzewa potrzeba może bydź albo na ieden raz, albo częściami w ten sposob liwerowaną, ażeby naydaley do dnia 15 Października, r. b. 30 ſiągow bukowego, i 30 ſiągow sosnowego drzewa na mieysce przysłane zoſtały, a dopiero mieſięczna potrzeba drzewa od tuteyszego expedytury dyrektora wprzody maiąca bydź wykazana, iednym mieſiącem wprzody doſtawiona była.

6) Za każdą wyſtawioną ſiągę drzewa liwerantowi natychmiaſt zapłacone będzie.

7) Każden liwerunku wzwyż rzeczonego żączący sobie ma ſię w wadium ryń. 106 co do bukowego i ryń. 75 co do sosnowego drzewa opatrzyć i złożyć.

8) Pozoſtac ſię maiący liwerant ieſt obowiązany połowę tey kwoty, za którą on liwerunku podiął ſię albo w legalnym wiary godnym zapiſie iako kaucyą naydaley w dniach 14 po

odbytey tutay licytacyi, tutay złożyć, do którey złożone wadium dorachowane będzie, i z którey kaucyi Magistrat gdyby liwerant kondycyi liwerunku dostatecznie niewypełnił, szkodę swoię wynadgrodzi sobie.

9) Akt ten liwerunku z strony liweranta zaraz po ukończonym protokolle licytacyi, zaś z strony Magistratu dopiero po nadeszłym Wysokim Gubernialnym potwierdzeniu ważność swoię otrzyma. Wszyscy przeto liwerunku drzewa życzącysobie, maią się w mieyscu i czasie wyżey rzeczonym znaydować.

Gollmayer.
Rangstein.
Kannamiller.
Schindler.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołecznego Krakowa.
Dnia 19 Lipcaa 1803 roku.

C. K. Gubernium Galicyi Zachodniey. — Postanowiwszy nakazać zadzierżawienie Krakowskiego czopowego skarbowego, suchey taxy, i czopowego mieyskiego na rok ieden od 1 Listopada t. r. do końca Października 1804 waruiąc sobie iednak potwierdzenie naywyższe, podaie się to do wiadomości powszechney z tym dokładem, że licytacya teyże dzierżawy od 1go Września t. r. w Król. urzędzie cyrkularnym Krakowskim nastąpi.

Główne warunki tey dzierżawy zawisły na tym, że

Po 1sze Cena fiskalna wszystkich trzech dochodów razem na 91050 ryń. tym sposobem ustanowiona, iż ten, co naywięcey offiaruiąc też dochody obeymie w dzierżawę, obowiązany będzie, płacić naywyższemu skarbowi 20 od 100 z czystego zysku, iaki się po odtrąceniu roczney summy arendowney, i 7000 ryń. na zawiadywanie wyznaczonych pokaże, w którym zamiarze nietylko dochody według reiestrów i dziennych zapisów z C. K. Buchalteryi rządowey sobie wydanych wybierać, ale także porządne rachunki utrzymywać, i składać, i skarbowi przeglądania się ustawicznego w zawiadywaniu poborowym, ilekroć potrzeba tego wymagać będzie, pozwalać powinien.

Po 2gie Obowiązany dzierżawca summę arendowną miesięcznemi ratami wypłacać z góry na dniu 1szym każdego miesiąca do rąk cyrkularney kassy Krakowskiey, a to tym pewniey, ile że dzierżawca gdyby w 3 dniach nienastąpiła zapłata, oczekiwać ma od władzy polityczney exekucyi; a do 15 dnia zabrania kaucyi i wyrugowania siebie z possessyi.

Po 3cie Powinien dzierżawca w 14 dniach po wręczeniu sobie kontraktu złożyć kaucyią dwuchmiesięczney summie arendowney wyrównaiącą w gotowiźnie, papierach rządowych, lub porękoymi, bo niedawszy zabezpieczenia do dzierżawy wwiązanym nie będzie.

Po 4te Żyd nie może ani tey dzierżawy trzymać, ani bydź w kompanii trzymaiących.

Po 5te Każdy ochotę dzierżawienia maiący przed licytacyą 9100 ryń. t. r. po 10 od 100 w gotowiźnie do rąk licytacyyney kommissyi złożyć, którą summę naywięcey ofiaruiący do kaucyi policzyć może, która zaś innym licytantom natychmiast powrócana będzie.

Po 6te Gdyby w przeciągu dzierżawnego roku odmiana w ustawie czopowey nakazaną była; tedy dzierżawca powinien będzie, za wypowiedzeniem sobie na 2 miesiące w przód uczynionym odstąpić dzierżawy czopowey, nieżądaiąc od skarbu naywyższego nadgrody iakieykolwiek, przeciwnie zaś obowiązany dzierżawca po wypowiedzeniu nawet i zniesieniu dzierżawy czopowey, drugie dwa dochody, mianowicie suchą taxę i czopowe mieyskie aż do końca roku dotrzymać, i połowę summy arendowney za wszystkie trzy dochody ofiarowaney w ratach miesięcznych wypłacać, tak iż kontrakt względem drugich dwóch dochodów aż do końca roku zerwanym nie będzie.

Resztę warunków dzierżawnych w C. K. cyrkularnay kancelaryi tuteyszey od tey daty codziennie przeyrzeć można. Da w Krakowie d. 19go Lipca 1803.

Zink

Czyni się wiadomo, że 28 Sierpnia t. r. Propinacya miasta Zwolenia na trzy lata od 1 Listopada 1803 do 1 Listopada 1806 fiskalnie 812 ryń. szacowana w Zwoleniu przez licytacyą w dzierżawę puszczona będzie. Zaczem chcący ią dzierżawić dnia wzmiankowanego o 10 godzinie zrana na zwoleńskim ratuszu stanąwszy, o warunkach dzierzawnych wiadomości zasięgną. Dan w Radomiu 2 Lipca 1803.

Mándorf, starosta cyrkularny.